VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Petycji**
(nr 109)
z dnia 13 grudnia 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 109)

13 grudnia 2017 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Jana Piechoty (PO)**, przewodniczącego Komisji, i posła **Grzegorza Raniewicza (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2016 r. poz. 446 ze zm.) w zakresie umożliwienia miastom na prawach powiatu przekazania jednostkom pomocniczym gminy zadań z zakresu właściwości powiatu, a także umożliwienia gminom wprowadzenia w statucie zakazu łączenia mandatu radnego oraz funkcji wójta i jego zastępcy z członkostwem w organach jednostek pomocniczych gminy (BKSP-145-274/17);

– rozpatrzenie petycji w sprawie świadczeń przysługujących emerytom, rencistom oraz sierotom i ich opiekunom (BKSP-145-276/17);

– rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Infrastruktury i Budownictwa na dezyderat nr 52 w sprawie zmian w ustawie o publicznym transporcie zbiorowym;

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 12 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 708 ze zm.) w brzmieniu ustalonym przez art. 1 pkt 8 ustawy z dnia 11 maja 2017 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin oraz niektórych innych ustaw, zmieniającym go z dniem 1 stycznia 2018 r., poprzez uchylenie ust. 2 oraz zmianę ust. 3 (BKSP-145-263/17).

W posiedzeniu udział wzięli: **Marek Chodkiewicz** podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa wraz ze współpracownikami, **Paweł Lewandowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracownikami, **Marek Bucior** zastępca dyrektora Departamentu Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Andrzej Trzęsiara** zastępca dyrektora Departamentu Administracji Publicznej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Łukasz Cieciorowski** główny specjalista w Departamencie Polityki Lekowej i Farmacji Ministerstwa Zdrowia, **Katarzyna Makowiecka** główny specjalista w Departamencie Ubezpieczenia Zdrowotnego Minister-

stwa Zdrowia, **Agnieszka Ostrowska** starszy specjalista w Departamencie Polityki Lekowej i Farmacji Ministerstwa Zdrowia, **Aldona Migza-Rawska** naczelnik w Departamencie Podatków Dochodowych Ministerstwa Finansów, **Barbara Smolińska** naczelnik w Departamencie Budżetu, Logistyki i Kadr Krajowej Administracji Skarbowej Ministerstwa Finansów, **Maria Mrugała** wiceprzewodnicząca Związku Zawodowego Celnicy PL, **Krzysztof Pater** stały doradca Komisji oraz **Tomasz Kuszłejko** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** oraz **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Szanowni państwo, witam. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. Stwierdzam, że posiadamy kworum wymagane do prawidłowego prowadzenia obrad i skutecznego podejmowania decyzji. W projekcie porządku dzisiejszego posiedzenia mamy cztery punkty. W punkcie pierwszym, rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Infrastruktury i Budownictwa na dezyderat nr 52 w sprawie zmian w ustawie o publicznym transporcie zbiorowym. W punkcie drugim, rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 12 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Więziennej oraz ich rodzin w brzmieniu ustalonym przez art. 1 pkt 8 ustawy z 11 maja 2017 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy policji itd., i tych służb oraz niektórych innych ustaw, zmieniającym go z dniem 1 stycznia 2018 r. poprzez uchylenie ust. 2 oraz zmianę ust. 3. W punkcie trzecim, rozpatrzenie petycji z 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym w zakresie umożliwienia miastom na prawach powiatu przekazanie jednostkom pomocniczym gminy zadań z zakresu właściwości powiatu, a także umożliwienia gminom wprowadzenia w statucie zakazu łączenia mandatu radnego oraz funkcji wójta i jego zastępcy z członkostwem w organach jednostek pomocniczych gminy. W punkcie czwartym, rozpatrzenie petycji w sprawie świadczeń przysługujących emerytom, rencistom oraz sierotom i ich opiekunom.

Taka byłaby zawartość merytoryczna. Natomiast jest też prośba o zmianę kolejności punktów, w związku z innymi obowiązkami, mianowicie abyśmy punkt trzeci rozpatrzyli na początku, czyli jako punkt pierwszy, i punkt czwarty, jako punkt drugi – takie są prośby. Czy do takiej zawartości i takiej kolejności rozpatrywania jest zgoda? Nie słyszę uwag. Uznaję zatem, że Komisja zaakceptowała porządek obrad.

Przystępujemy do jego realizacji. Bardzo proszę panią przewodniczącą Urszulę Augustyn o przedstawienie petycji w sprawie zmiany ustawy z 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym w zakresie umożliwienia miastom na prawach powiatu przekazania jednostkom pomocniczym gminy zadań z zakresu właściwości powiatu, a także umożliwienia gminom wprowadzenia w statucie zakazu łączenia mandatu radnego oraz funkcji wójta i jego zastępcy z członkostwem w organach jednostek pomocniczych gminy.

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Dziękuję bardzo. Dziękuję państwu także za możliwość zmiany tego porządku. Przechodząc do samej petycji, to jest ona dosyć skrótowa. Natomiast porusza bardzo ważne dwa problemy. Jej autorem jest osoba fizyczna, która postuluje, żeby w miastach na prawach powiatu gmina mogła przekazać jednostce pomocniczej zadania z zakresu właściwości powiatu. Jest to jeden problem. Drugi problem, to jest to, że autor petycji uważa, że osoby, które pełnią mandat otrzymany w drodze wyborów samorządowych nie powinny pełnić innych funkcji w organach jednostek pomocniczych po to, żeby nie następował konflikt interesów. Petycja złożona przez autora spełnia wszelkie wymogi formalne i konstytucyjne, w związku z tym powinniśmy się nią zająć.

Bardzo szczegółową analizę tego stanu rzeczy dokonało Biura Analiz Sejmowych, potwierdzając, że wnioskodawca szczególnie w pierwszym punkcie ma absolutnie rację, że już istnieją w naszym prawodawstwie takie sytuacje, przykładem jest sama Warszawa, gdzie gmina na prawach powiatu ma tak dużo zadań, że sama może sobie regulować to,

jakie powołuje do życia jednostki pomocnicze i jakie te jednostki pomocnicze zadania wykonują. Czy ta sytuacja jest konieczna do tego, żeby rozszerzyć ją jeszcze na inne miasta, tego, szczerze powiedziawszy, nie przebadaliśmy.

Autor petycji wnioskuje, żeby tak było, żeby inne gminy, inne miasta na prawach powiatu mogły taki sam zabieg wykonywać. Uzasadnia to między innymi takimi działaniami, które dostaje gmina od państwa. Na przykład, ostatnia sytuacja związana z reformą szkolnictwa, gdzie potrzeba jest tego, żeby mniejsze jednostki niż całe miasto decydowały o tym, co w poszczególnych dzielnicach, w miejscach się dzieje i jak poszczególne problemy rozwiązać.

Myślę, żeby móc w pełni odpowiedzieć na pytanie, czy potrzebna jest jakaś regulacja prawna do tego, żeby takie rozwiązanie przyjąć także dla innych miast na prawach powiatu, nie tylko dla Warszawy, dla stolicy, metropolii, o to trzeba byłoby zapytać oraz to sprawdzić. Przypuszczam, że nie tylko Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, ale także samorządy, korporacje samorządowe powinny na ten temat się wypowiedzieć, wtedy mielibyśmy lepszy obraz, czy ta regulacja potrzebna jest, czy też nie.

Co do punktu drugiego dotyczącego tego, że łączenie mandatów nie powinno mieć miejsca, szczególnie tam gdzie następuje konflikt interesów, nie ma wątpliwości. Jednak nie ma także wątpliwości i tutaj absolutnie się zgadzam z opinią BAS-u, i z innymi opiniami, że to powinna być regulacja ogólnopolska, ogólnokrajowa, nie powinna być zależna od poszczególnych samorządów. Czyli niełączenie mandatów, szczególnie, tak jak mówię, żeby nie następował konflikt interesów, powinno być normą ogólnokrajową. Dlatego, co do drugiego punktu nie ma wątpliwości. W związku z tym, chciałabym prosić pana przewodniczącego i rekomendować Wysokiej Komisji, żebyśmy zapytali drogą dezyderatu Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, czy są jakieś regulacje w ich mniemaniu potrzebne i jakie mają na ten temat doświadczenia. Jednocześnie chciałabym prosić, żebyśmy zwrócili się także do samorządów, do korporacji samorządowych, żeby ustosunkowały się do propozycji zawartej w petycji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Czy przedstawiciele MSWiA chcieliby zabrać głos? Bardzo proszę. Proszę się przedstawić i proszę o przedstawienie stanowiska.

Zastępca dyrektora Departamentu Administracji Publicznej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Andrzej Trzęsiara:

Dzień dobry. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, znaczy pracownicy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oczywiście przyglądali się tym propozycjom i w tej chwili nie mamy stanowiska, które byłoby oczywiście wiążące. Chciałbym też odnieść się do tych spraw krótko, to znaczy, podobnie, jak wynika z analizy Biura Analiz Sejmowych, należałoby powiedzieć, że na pewno statut nie jest dobrym miejscem, żeby wprowadzać tam pewnego rodzaju ograniczenia dotyczące praw obywatelskich, to chyba jest jasne. Czyli, jeżeli już, to w formie ustawy.

Druga kwestia, oczywiście wielokrotnie też nowelizowaliśmy ustawy o samorządzie gminnym, jeżeli pojawiały się problemy w realizacji zadań czy w funkcjonowaniu samorządu gminnego. Nigdy nie mieliśmy takich sygnałów. Szczerze powiedziawszy, nie pamiętam w swojej dosyć długiej praktyce, żebym spotkał wójta, który równocześnie jest sołtysem, więc to jest chyba sprawa mogąca występować tylko teoretycznie. Jeżeli chodzi o radnych, to tutaj trzeba rzeczywiście spojrzeć, jak to jest w Warszawie i w pozostałych samorządach. W ustawie o samorządzie miasta stołecznego Warszawy mamy takie ograniczenie, że nie można kandydować do rady dzielnicy i do rady organu stanowiącego. Takich zapisów nie ma w ustawie o samorządzie gminnym, więc tutaj w tym zakresie, rzeczywiście jest pole do zastanowienia się, czy jest taka kwestia.

Natomiast, jeżeli chodzi o kwestię przekazywania zadań jednostkom pomocniczym samorządu terytorialnego, tutaj też w analizie Biura Analiz Sejmowych jest porównanie z Warszawą, ale trzeba wziąć pod uwagę jedną rzecz. Jeżeli chodzi o jednostki pomocnicze, one są po pierwsze obligatoryjne, a po drugie, w ustawie zapisane mają określone dochody. W przypadku jednostek pomocniczych, które występują w pozostałych gminach,

czy miastach na prawach powiatu, tego nie ma. Jednostki pomocnicze nie posiadają osobowości prawnej, one tak naprawdę nie dysponują własnymi środkami, dysponują tym, co rada postanowi. W związku z tym de facto to też nie jest tak, że tu jest problem, polegający na tym, że ta jednostka pomocnicza nie może czegoś dofinansować, bo tak naprawdę, tym, czym dysponuje, to jest to, co przekaże jej rada. Czyli jest to kwestia do zastanowienia się, dyskutowania.

Natomiast pewnie należy zwrócić uwagę, że paradoksalnie właśnie przekazując, czy zapisując te środki jednostkom pomocniczym, powodujemy, że te gminy stają się coraz słabsze, mają pewne sztywne wydatki. Jest to na pewno do rozważenia. Nie jest to w tej chwili do stwierdzenia, czy jest to zasadne, czy też niezasadne, ponieważ trzeba jeszcze na jedną rzecz zwrócić uwagę, miasto na prawach powiatu jest gminą, jest to zapisane w prawie. Oczywiście, nie mamy też orzeczeń, które by kwestionowały takie przypadki, gdzie jednostka pomocnicza wykonywałaby zadanie, które jest z zakresu zadań powiatowych. Nie pamiętamy takiej sytuacji, nie mamy takiego sygnału, więc nawet nie wiemy, czy w praktyce taki problem wystąpił, czy organy nadzoru zakwestionowały tego typu sytuacje. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani poseł Magdalena Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Oczywiście, dla mnie w tym przypadku, kluczową będzie odpowiedź korporacji samorządowych. Jednak z pierwszego oglądu, nie czytając, nie wnikając, tylko słysząc państwa opinie – pani poseł sprawozdawcy i pana z ministerstwa – wydaje mi się, że nastąpił taki błąd, w którym ustrój miasta stołecznego Warszawy, jest porównywany z ustrojem miast na prawach powiatu, a to są dwie różne rzeczy. Miasto stołeczne Warszawa rządzi się swoistym prawem, jest na to osobna ustawa. Miasta na prawach powiatu, to właściwie gminy, które łączą w sobie jednocześnie kompetencje gminy i powiatu.

Odpowiedź jest konieczna, ale moim zdaniem, to są bardzo teoretyczne rozważania, to po pierwsze. Po drugie, przenoszenie ustawodawstwa z tegoż właśnie specyficznego miasta stołecznego Warszawy na resztę… Moim zdaniem, dezyderat tak i kluczowe odpowiedzi z korporacji samorządowych.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Kto z państwa chciałby zabrać jeszcze głos w tej sprawie? Bardzo proszę, pan poseł Jacek Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Chciałem dołączyć do głosu, który pani poseł wypowiedziała. W istocie Warszawa ma własną ustawę, własny ustrój. Wszystkie inne miasta na prawach powiatu, jeżeli mają jednostki pomocnicze, to one są dosłownie pomocnicze, nie mają ani aparatu wykonawczego, nie mają swojego budżetu, w dodatku mogą teoretycznie nie powstać. Mówię to na przykładzie Wrocławia, gdzie kilka rad osiedli po prostu nie zostało wybranych, bo nie było do nich chętnych. Czyli przekazywanie jakichkolwiek zadań, wydaje mi się, zupełnie bez sensu.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę. Zatem proszę panią poseł sprawozdawczynię.

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Dziękuję bardzo. Warszawa wybrzmiała tutaj może dlatego, że akurat została porównana w opinii BAS-owskiej, więc jest jakimś elementem porównawczym. Jednak faktycznie, wydaje mi się, że byłoby najlepiej, gdybyśmy po pierwsze, zapytali ministerstwo drogą dezyderatu, ale także poprosili o opinię do treści tej petycji, bo rozumiem, że skoro ktoś się do nas zwraca z petycją, znaczy, że jest jakiś problem. Żeby zobaczyć, jak on jest duży, czy to jest jednostkowy problem, czy to jest problem ogólnopolski, to, o to trzeba zapytać praktyków. Dlatego proponowałabym poprosić o opinię szczególnie Związek Miast

Polskich i Związek Powiatów Polskich, i jeśli inna korporacja samorządowa byłaby zainteresowana, żeby zechcieli przeanalizować tę petycję i wydać opinię. Wtedy mielibyśmy jakiś szerszy materiał porównawczy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś głosy w tej sprawie? Nie słyszę.

Jest rekomendacja, aby wystąpić z dezyderatem do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, a także o stanowisko do Związku Miast Polskich i Związku Powiatów Polskich. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi, zastrzeżenia? Nie słyszę. Zatem uznaję, iż Komisja podjęła taką właśnie decyzję.

Szanowni państwo, kolejny punkt naszego porządku, petycja w sprawie świadczeń przysługujących emerytom, rencistom oraz sierotom i opiekunom. Bardzo proszę pana posła Tomasza Szymańskiego o przedstawienie petycji.

Poseł Tomasz Szymański (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przedmiotem petycji jest propozycja zmian trzech ustaw oraz Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, a także rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie wykazu wyrobów medycznych wydawanych na zlecenie.

Jakie są problemy związane z petycją. Wnioskodawca petycji proponuje rozwiązanie następujących zmian, aczkolwiek bardzo szerokich i bardzo mocno obciążających budżet. Po pierwsze, sugeruje wprowadzenie bezpłatnego leczenia dla wszystkich. Po drugie, wprowadzenia bezpłatnych lekarstw dla wszystkich emerytów, rencistów, sierot, półsierot i ich rodziców oraz zniżki na lekarstwa dla osób przewlekle chorych. Zniesienie podatku dochodowego emerytom, rencistom, rodzinie półsierot i opiekunom sierot. Wprowadzenie zniżek w opłatach czynszu, gazu, prądu, telefonu, internetu, telewizji dla rencistów, emerytów oraz opiekunów sierot i rodziców półsierot. Podwyższenie dodatku pielęgnacyjnego do kwoty 2 tys. zł oraz finansowanie z Narodowego Funduszu Zdrowia: rajstop, okularów oraz pończoch przeciwżylakowych.

Zakres zmian, Wysoka Komisjo, proponowany przez osobę wnoszącą petycję, to sfinansowanie przez Narodowy Fundusz Zdrowia wszystkich świadczeń medycznych – również tych, które obecnie nie znajdują się w wykazach świadczeń gwarantowanych określonych w rozporządzeniach ministra zdrowia – oraz zakupienie przez NFZ zleconych przez lekarza leków, środków pomocniczych oraz przedmiotów ortopedycznych. Zniesienie podatku dochodowego emerytom, rencistom, rodzinie półsierot i opiekunom sierot. Wnioskodawca wnosi o przyznanie zniżek w opłatach czynszu, gazu, telefonu, internetu, telewizji, jednak nie precyzuje, jakiego rodzaju mają to być zniżki oraz w jakiej wysokości. Ostatnia kwestia poruszona przez wnioskodawcę, to jest podwyższenie dodatku pielęgnacyjnego z kwoty 209,59 zł do 2 tys. zł. Oczywiście podmiotami, na które oddziałuje petycja, są wszyscy obywatele RP, emeryci, renciści, sieroty, półsieroty oraz rodzice i ich opiekunowie.

Szanowni państwo, w petycji nie dokonano oczywiście oszacowania kosztów wprowadzenia bezpłatnego leczenia oraz bezpłatnych leków. Jednak, jak państwo doskonale się orientujecie, ze względu na skalę, należy założyć, że sposób w istotny, koszty mogłyby storpedować w ogóle funkcjonowanie opieki medycznej. Już sobie wyobrażam szpitale, które by miały nadlimity oraz nadwykonania sięgające setek milionów złotych. Przyjęcie kryterium posiadania statusu emeryta, rencisty lub pełnienie funkcji rodziny półsieroty nie jest uzasadnione pod względem merytorycznym, ponieważ wprowadzenie takiego rozwiązania powinno uwzględniać przede wszystkim wysokość dochodów uzyskiwanych przez te osoby.

Kolejną kwestią, są usługi telekomunikacyjne, czy częściowo wynajem mieszkań. Problem polega na tym, że operatorzy tego typu usług, to mogą być również firmy działające na wolnym rynku, czyli przedsiębiorcy prywatni. Tutaj mógłby być ewidentny problem z przygotowywaniem takich rozwiązań pod względem prawnym, a nawet przygotowanie ich może budzić duże wątpliwości. Oczywiście podwyższenie dodatku pielęgnacyjnego do kwoty z 209 zł do 2 tys. zł ewidentnie wpłynie na fundusz i koszty funduszu rentowego.

Szanowni państwo, zasadność wprowadzenia zmian, o których mowa była przed chwilą, z uwzględnieniem ich wpływu na budżet państwa może mieć katastrofalny skutek. Dlatego przyznawanie określonym grupom społecznym uprawnień, tak kosztownych dla budżetu państwa, uznaję w pełni za niewłaściwe. Wprowadzenie ustawowych zniżek w usługach świadczonych również przez firmy z sektora prywatnego, może budzić wiele wątpliwości natury prawnej. Dlatego też wnoszę o nieuwzględnienie w całości tej petycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Są przedstawiciele Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Zechcecie panowie zająć stanowisko? Proszę bardzo, pan dyrektor Marek Bucior.

Zastępca dyrektora Departamentu Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, po przedstawieniu przez pana posła treści petycji i jej omówieniu, właściwie mogę jedynie poprzeć słowa pana posła. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Czy pan Krzysztof Pater, nasz stały doradca, zechciałby przedstawić stanowisko? Bardzo proszę, panie ministrze.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

W pełni podzielam pogląd pana posła.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Myślę, że jest tu też kwestia ram inicjatyw Komisji do Spraw Petycji, co żeśmy sobie wielokrotnie mówili, że w Komisji do Spraw Petycji możemy wąsko zakreślone kwestie regulować, by usuwać luki prawne, czy problemy z wykładnią przepisów. Natomiast tu jest postulat regulacji tak szerokiej, że to zdecydowanie nie mieści się w ramach takiej procedury Komisji do Spraw Petycji. Powinna być zupełnie inna droga legislacyjna dla tak szerokich inicjatyw.

Jest rekomendacja by nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem tej petycji? Czy jest sprzeciw wobec takiej rekomendacji? Nie słyszę. Zatem Komisja taką podjęła decyzję.

Szanowni państwo, przechodzimy do kolejnego punktu porządku posiedzenia, czyli pierwotnego punktu pierwszego, odpowiedź Ministra Infrastruktury i Budownictwa na dezyderat nr 52 w sprawie zmian w ustawie o publicznym transporcie zbiorowym. Bardzo proszę. Proszę się przedstawić.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa Marek Chodkiewicz:

Marek Chodkiewicz, wiceminister infrastruktury.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Bardzo dziękuję i proszę o zabranie głosu, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MIiB Marek Chodkiewicz:

Czy teraz już my, czy poseł?

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Tak, panie ministrze, proszę przedstawić odpowiedź, a potem dyskusja.

Podsekretarz stanu w MIiB Marek Chodkiewicz:

Panie przewodniczący, Szanowna Komisjo, chcielibyśmy przedstawić podstawowe założenia do projektu ustawy o zmianie ustawy o publicznym transporcie zbiorowym, który jest odpowiedzią na rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1370. Generalnie ustawa praktycznie jest przygotowana, szykujemy się do szerokich konsultacji publicznych i praktycznie jesteśmy już po uzgodnieniach wewnątrzresortowych.

Co zawiera ustawa. Ograniczenie do niezbędnego minimum zakresu planów transportowych. Chcielibyśmy, aby plan zawierał sieć komunikacyjną, niezbędną do zaspokojenia potrzeb przewozowych mieszkańców obszaru, właściwości organizatora transportu publicznego oraz zasady wyznaczania poszczególnych linii tworzących sieć komunikacyjną, a także informację o prognozowanej liczbie pasażerów obsługiwanych na danej

linii, jak również informacje o pakietach linii komunikacyjnych obejmujących, co najmniej jedną linię komunikacyjną o dużym potoku pasażerskim i co najmniej jedną linię o minimalnym potoku pasażerskim. Takie rozwiązanie uprości opracowanie planów i zmniejszy obciążenie administracyjne organizatorów transportu publicznego. Obowiązek organizowania, czy obowiązek opracowywania planów transportowych będzie obowiązywał wszystkie jednostki samorządu terytorialnego. Nie tak jak do tej pory, te największe. Uznaliśmy, że taki plan transportowy powinny sporządzać wszystkie jednostki samorządu terytorialnego.

Chcielibyśmy również, aby ustawa, właściwie już tak zaproponowaliśmy, ujmowała w planach transportowych pakietów linii komunikacyjnych, składających się, co najmniej z jednej linii o dużym potoku pasażerskim i jednej linii o małym potoku pasażerskim, rozłożonych równomiernie pomiędzy poszczególne pakiety. Spowoduje to, że przewoźnicy, którzy byli zainteresowani wyłącznie liniami o wysokiej dochodowości, będą również obsługiwać linie do miejscowości do tej pory nieobsługiwanych ze względu na małą rentowność.

Przyznawanie przedsiębiorstwom prawa do obsługi pakietów linii komunikacyjnych w drodze otwartych, przejrzystych i niedyskryminujących procedur przetargowych. Proponujemy, aby w celu zachowania konkurencyjności w transporcie drogowym i eliminowania zjawiska monopolizacji rynku, ustalono dopuszczalną liczbę pakietów linii komunikacyjnych, które mogą być obsługiwane przez jednego przedsiębiorcę u danego organizatora. Zaproponowano, aby organizator mógł zawrzeć umowę z jednym operatorem publicznego transportu zbiorowego na obsługę nie więcej niż 2/3 pakietów linii komunikacyjnych. Tam również są wyłączenia, które powiadają, że jeżeli jeden przewoźnik ma 80% zatrzymań na przystankach, to, to go nie będzie dotyczyło. Te dane, czy te liczby, do nich za mocno nie jesteśmy przywiązani, one mogą jeszcze zostać zmienione na takim naszym, szerokim forum ustaleniowym.

Wprowadzenie kryteriów, które będzie musiał spełnić przedsiębiorca, aby mogło mu być udzielone zamówienie publiczne na wykonywanie publicznego transportu zbiorowego. Chodzi o to, że dany przedsiębiorca nie może być skazany prawomocnym wyrokiem sądowym.

Wprowadzenie dodatkowych kryteriów, które będzie musiał spełnić przedsiębiorca, aby mógł złożyć ofertę w pierwszym zamówieniu publicznym na wykonywanie transportu zbiorowego po wejściu w życie projektowanych przepisów. W celu zapewnienia preferencji przewoźników obecnie działających na obszarze danego organizatora, rozciągłości świadczonych usług przewozowych wprowadzono preferencyjne kryteria przy przetargach na obsługę pakietów linii komunikacyjnych dla przedsiębiorców, którzy prowadzą działalność w zakresie krajowych przewozów osób na obszarze właściwości organizatora i posiadają siedzibę w województwie, w którym znajduje się obszar właściwości organizatora, przez co najmniej ostatnie trzy lata przed dniem przystąpienia do przetargu. Chcielibyśmy również, żeby waga tego kryterium wynosiła około 60%.

Chcemy również skrócić czas, na który mogą być zawierane umowy o świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego. Dotychczas to było 10 lat, proponowalibyśmy, aby skrócić ten czas do 5 lat, tak, aby to było bardziej transparentne, bardziej przejrzyste, w celu demonopolizacji i zachowania konkurencyjności. Chcemy również wprowadzić możliwość wykonywania przewozów niebędących przewozami użyteczności publicznej, realizowanych na podstawie potwierdzenia zgłoszenia przewozu wyłącznie na liniach wojewódzkich oraz stworzenie warunków do stosowania przez wszystkich przewoźników biletów ulgowych. Dzięki temu wszyscy obywatele uprawnieni do ulg będą mogli korzystać z przejazdów z ulgą.

Z mojej strony to tyle, jeżeli ewentualnie państwo jeszcze byście mieli pytania, jestem wraz z zespołem, tak że jesteśmy gotowi odpowiedzieć na pytania. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Petycję referował pan poseł Bogdan Latosiński, bardzo proszę o pana stanowisko.

Poseł Bogdan Latosiński (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, autor petycji wystąpił z żądaniem nowelizacji ustawy, zawartych w siedmiu punktach, z czego cztery dotyczyły zastosowania prawa wyłącznego, jedynie transport międzywojewódzki wyłączając z tych przepisów. Odpowiedzi pana ministra i prace, które śledzę uważnie, bo dodatkowo tym tematem się zajmuję, idą w tym kierunku właśnie naprzeciw złożonej petycji. Pewność wprowadzenia tych przepisów, nie ma jeszcze projektu ustawy, więc nie wiadomo, jaki kształt końcowy przyjmie projekt ustawy, w każdym razie zawiera między innymi sugestię zawartą w petycji. Jedynie i myślę, że słusznie, ministerstwo w odpowiedzi wyklucza jak gdyby niezatrzymywanie się „międzywojewódzkimi" w miastach, ponieważ pozbawiłoby tych mieszkańców dojazdu do takich aglomeracji, jak miasta wojewódzkie. Oczywiście siódmy punkt, myśmy już wykluczyli na bazie opracowania, bo już obecna ustawa przewiduje bezpośrednie zawarcie umowy w razie nadzwyczajnych sytuacji, jest tam artykuł w tejże ustawie 20/4, jak pamiętam.

Myślę, że możemy przyjąć odpowiedź. Jedynie sobie życzyć, żeby ten projekt znalazł się szybko w Sejmie.

Właśnie, kiedy jest ta przypuszczalna możliwość wniesienia tego projektu pod konsultacje i do Sejmu?

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Pan Krzysztof Pater, nasz stały doradca, bardzo proszę o stanowisko.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

W związku z tym, że odpowiedź pana ministra wskazuje, że większość postulatów zawartych w petycji zostanie zrealizowana. Przede wszystkim cele zawarte w petycji zostaną zrealizowane w projekcie ustawy i prace nad projektem są zaawansowane, wydaje się, że Komisja może uznać to, jako konkluzję i zakończyć pracę nad omawianą petycją.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Jeszcze pan poseł Latosiński.

Poseł Bogdan Latosiński (PiS):

Jeszcze zapomniałem o dwóch punktach autora petycji, który wniósł między innymi wprowadzenie siatki połączeń. Rzeczywiście było to uzależnione, żeby ewentualnie ten minimalny zakres połączeń wprowadzić, to musiał być wprowadzony obowiązek tworzenia planów przez wszystkie jednostki samorządowe. Ustawa do tej pory nie przewiduje, bo rzeczywiście jest ograniczenie, że powiaty tylko powyżej 80 tys. mieszkańców, miasta powyżej 50. Projekt właśnie to też uwzględnia, czyli uwzględnia to, że wszystkie samorządy będą tworzyły ten plan i myślę, że w tym planie będzie ujęty ten zakres minimalny, to, co wnioskodawca kieruje w pytaniach. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Panie ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MIiB Marek Chodkiewicz:

Dziękuję. Praktycznie nie mamy nic do dodania. Aczkolwiek chcielibyśmy powiedzieć, że za moment udajemy się do pana przewodniczącego Komisji Infrastruktury, pana posła Rzońcy i chcemy zorganizować szerokie konsultacje, żeby jeszcze nasze pomysły w szerokich konsultacjach... Nie jest to łatwa ustawa, to jest trudna ustawa, zwłaszcza, że staramy się zachować preferencje dla naszych przewoźników również w kontekście dołączenia do w tej chwili negocjowanego pakietu mobilności sprawy autobusów, które mają świadczyć usługi i wprowadzenia pozwolenia, jakby rozszerzenia rynku europejskiego na autobusy. Czujemy, że trzeba też bardzo szybko tę ustawę przeprocedować i chcemy jej nadać już szybki bieg. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Jakieś terminy, panie ministrze? Kiedy może być projekt taki finalny, który trafi na Radę Ministrów, kiedy ten projekt może trafić do Sejmu?

Podsekretarz stanu w MIiB Marek Chodkiewicz:

Liczymy, że do końca pierwszego kwartału powinniśmy zakończyć konsultacje.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan poseł Latosiński, proszę.

Poseł Bogdan Latosiński (PiS):

Panie ministrze, rzeczywiście nowelizacja tej ustawy jest bardzo istotna i ważna. Jak wszyscy wiemy, tylko do końca roku mamy czas, jako Polska, żeby wprowadzić te plany transportowe. One są naprawdę bardzo oczekiwane. Jestem też związany z transportem, ale prosiłbym o wsłuchanie się w głos pasażera pozbawionego publicznego transportu zbiorowego. W ostatnich latach doświadczamy tych białych plam, czyli wykluczenia z publicznego transportu zbiorowego. Czyli ustawa musi przyjmować kierunek nie tylko pracodawcy, któremu rekompensujemy ulgi i różne rzeczy, ale uwzględnienie właśnie tego pasażera. Dlatego apeluję, żeby rzeczywiście nie zwracać takiej szczególnej uwagi na nacisk niektórych przedsiębiorców, którzy by chcieli zostawić to co jest, a na pewno jest bardzo źle.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Jeszcze pan minister? Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MIiB Marek Chodkiewicz:

Chciałem tylko dodać, że ministerstwo ma świadomość, że organizowanie zbiorowego transportu, to jest funkcja państwa, tak że w pełni podzielamy również pogląd pana posła. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Jest rekomendacja przyjęcia odpowiedzi i uznania, że na tym kończymy prace nad petycją. Czy wobec takiej propozycji są uwagi? Nie słyszę. Zatem taką podejmujemy decyzję. Dziękuję panu ministrowi i współpracownikom.

Przechodzimy do kolejnego, ostatniego już punktu tego posiedzenia. Petycja w sprawie zmiany art. 12 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin w brzmieniu ustalonym przez art. 1 pkt 8 ustawy z dnia 11 maja 2017 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin oraz niektórych innych ustaw, zmieniającym go z dniem 1 stycznia 2018 r., poprzez uchylenie ust. 2 oraz zmianę ust. 3. Bardzo proszę panią Magdalenę Kochan o przedstawienie petycji.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Bardzo dziękuję. Przede wszystkim chcę powiedzieć, że petycja spełnia wszystkie wymogi, w związku z czym jej rozpatrywanie leży w naszych kompetencjach. Punktem wyjścia do rozpatrywania problemów poruszanych w petycji jest orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 3 marca 2015 r., w którym jedną z części rozpatrywania była różnica w traktowaniu funkcjonariuszy Służby Celnej w stosunku do innych służb mundurowych, w zakresie ich uprawnień emerytalnych.

Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że w zakresie, w jakim wśród osób uprawnionych do świadczeń emerytalnych pomija się funkcjonariuszy Służby Celnej, w tym zakresie jest to niezgodne z Konstytucją, z jej art. 32. Zatem wyłączanie funkcjonariuszy Służby Celnej i tu ważna informacja, którzy wykonują zadania policyjne, nie jest zgodne z art. 32 Konstytucji. Odpowiedzią na ten wyrok Trybunału Konstytucyjnego jest ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Agencji itd., itd., która zmieniona została w myśl orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego i wejdzie w życie z dniem 1 stycznia

2018 r., włączając funkcjonariuszy celnych do zaopatrzeniowego systemu emerytalnego, takiego, jakim podlegają inni funkcjonariusze służb mundurowych.

Problem w tym, że po pierwsze, funkcjonariusze tych służb nie są traktowani, wedle autora petycji, tak, jak wszyscy inni, choćby z tego powodu, że policjanci, funkcjonariusze Straży Granicznej i innych służb zgodnie z ustawą o ich zaopatrzeniu emerytalnym mają dwa warunki, które powodują, że tę emeryturę zaopatrzeniową im się wypłaca. Pierwszy, to ukończony 55. rok życia i posiadanie stażu w służbie, co najmniej 5 lat. Dla niektórych funkcjonariuszy, którzy rozpoczęli swoją służbę po 31 grudnia 2012 r. jest wymagany dłuższy staż pracy. Przypomnę państwu, że zmienialiśmy okres pracy dla nowo przyjętych funkcjonariuszy mundurowych. Natomiast przy warunkach, które stawia się funkcjonariuszom Służby Celnej mówi się nie tylko o ukończonym 55. roku życia, ale także o konieczności pracy w tej służbie, co najmniej 5 lat. Przepraszam, jeszcze raz państwu powiem, bo to wydaje się proste, a to jest trudne czasem do sformułowania.

Otóż w przypadku funkcjonariuszy Straży Granicznej i innych służb mundurowych są dwa warunki do spełnienia, ukończenie 55. roku życia i posiadanie stażu co najmniej 25 lat w przypadku funkcjonariuszy, których przyjmujemy do służby po 31 grudnia 2012 r. W przypadku innych, czyli starszych funkcjonariuszy, wcześniej przyjmowanych do służby, 15-letni staż służby, bądź ukończenie 55 lat życia. Natomiast w przypadku funkcjonariuszy Służby Celnej, którzy wykonują zadania porównywalne z policyjnymi, musi być zbieg dwóch przypadków – 55 lat i co najmniej 5 lat stażu pracy. Funkcjonariusze Służby Celnej uznają to za brak zrównania ich uprawnień z uprawnieniami innych służb, ale – i to podkreśla autor petycji – uważają także, że w przypadku wyroku Trybunału Konstytucyjnego był brany pod uwagę tylko jeden aspekt sprawy, Trybunał Konstytucyjny nie badał i nie porównywał sytuacji prawnej tych policjantów i funkcjonariuszy celnych, którzy nie wykonują zadań stricte policyjnych. Jest w tym wiele prawdy, dlatego, że funkcjonariusz Policji może pełnić także funkcje biurowe, ale jest włączany w system zaopatrzeniowy emerytalny – to od przełożonego zależy, w którym momencie funkcjonariusz wykonuje, które zadania. Podobnie jest w przypadku służb celnych, ale funkcjonariusze, którzy nie wykonują zadań porównywalnych z policyjnymi mają być z zaopatrzeniowego systemu wyłączeni. Są to dwa aspekty sprawy, na które zwraca uwagę autor petycji.

Problem polega na tym, że gdybyśmy rozpatrzyli petycję pozytywnie, to praktycznie zakres podmiotowy tej ustawy dotyczyłby znacznie większej liczby osób niż przewiduje autor petycji. Ten zakres osób dotyczyłby nie tylko faktu, że zbieżność dwóch warunków powoduje włączenie w system emerytalny, ale także włączenie de facto wszystkich funkcjonariuszy Służby Celnej do zaopatrzeniowego systemu emerytalnego. Podzielam pogląd, że tak powinno być. Jeśli jest uznawanie podobnych zasad funkcjonowania dyspozycyjności, wykonywania zadań, zmieniania miejsca adresu, w związku z tym, co przełożeni zadecydują, to Służba Celna spełnia wszystkie warunki służb mundurowych. Jeśli tak, to system zaopatrzeniowy powinien się tym funkcjonariuszom należeć.

Natomiast prawdą jest także fakt, że jest to zmiana systemu, obejmująca duży zakres podmiotowy, czyli wielką liczbę osób, i będzie to miało bezpośredni wpływ na budżet. Mówiąc krótko, system zaopatrzeniowy musi być wyliczony bardzo dokładnie dla wszystkich funkcjonariuszy Służby Celnej, a to z kolei, wydaje mi się, jest zakresem zadań przekraczającym możliwości Komisji do Spraw Petycji. Tym bardziej, że w międzyczasie zmieniło się ustawodawstwo. Mamy, proszę mi przypomnieć, jak się nazywa służba, która zajmuje się przestępstwami skarbowymi, przepraszam, KAS, Krajowa Administracja Skarbowa. Cały szereg zadań zmieniono, więc jedynym wyjściem w tej sytuacji, albo pierwszym krokiem do rozwiązania problemów zawartych w petycji, jest dezyderat do ministra właściwego do spraw zaopatrzenia emerytalnego Służby Celnej, czyli Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, albo Ministra Finansów. Prawda? A może właśnie do pana premiera? Ponieważ jest to zakres działania zarówno służb mundurowych, czyli ministra spraw wewnętrznych i administracji, jak i ministra finansów ze względu na tę Policję Skarbową – oczywiście kolokwializm. W związku, z czym proponuję, jako pierwszy krok rozpatrywania problemów zawartych w tej petycji dezyderat do Prezesa Rady Ministrów w sprawie rozwiązania problemu, który wynika z wyroku

Trybunału Konstytucyjnego. Właściwie niewykonania tego wyroku, bo nie wszystkie i nie te same zasady objęły Służbę Celną, a wyrok Trybunału Konstytucyjnego był w tej kwestii dość jednoznaczny. Czy trwają prace w resortach? Czy i co zamierzają państwo? Ile kosztowałoby rozwiązanie tego problemu, zresztą od lat postulowanego przez służby celne? Dezyderat do Prezesa Rady Ministrów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Raniewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Mamy gości obecnych na posiedzeniu Komisji. Kto z państwa chce zabrać głos? Proszę się przedstawić i udzielam pani głosu.

Naczelnik w Departamencie Budżetu, Logistyki i Kadr Krajowej Administracji Skarbowej Ministerstwa Finansów Barbara Smolińska:

Dzień dobry państwu. Barbara Smolińska, Departament Budżetu, Logistyki i Kadr, Ministerstwo Finansów. Sprawa, która jest podnoszona w petycji, była przedmiotem szeregu dyskusji podczas prac komisji sejmowych i senackich. Bardzo długo dyskutowano nad tym problemem, niestety nie znalazła odzwierciedlenia w zmianach ustawy. Uznano, że wyrok Trybunału jednoznacznie odnosi się do funkcjonariuszy i wskazuje, którzy funkcjonariusze Służby Celnej powinni być objęci systemem zaopatrzeniowym. W orzeczeniu Trybunału, w uzasadnieniu było wskazane, że ustawodawca ma swobodę, jeśli chodzi o ustalenie systemu zaopatrzeniowego.

Temat ten, tak jak wspominałam, był szeroko dyskutowany, ustawa została uchwalona w takim kształcie, w jakim ją obecnie posiadamy. Są dodatkowe warunki dla funkcjonariuszy Służby Celnej. Chciałabym tu podkreślić, że właśnie to, o czym pani poseł wspomniała, od 1 marca 2017 r. Służba Celna weszła w skład nowej organizacji, jaką jest Krajowa Administracja Skarbowa. W Krajowej Administracji Skarbowej jednolicie określono Służbę Celno-Skarbową i funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej mogą wykonywać zadania tzw. policyjne, czyli tylko funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej mogą wykonywać te zadania. W związku z powyższym funkcjonariusze Służby Celno -Skarbowej w całości, wszyscy są objęci systemem zaopatrzeniowym, problem warunków dodatkowych, ich nie będzie dotyczył. Tak, jak w ustawie zaopatrzeniowej w pozostałych służbach mamy warunki 15 lat służby i 55 lat życia, a także przyjmowanych po 1 stycznia 2013 r. 25 lat służby i 55 lat życia, czyli te warunki konieczne.

Warunki dodatkowe, które są określone w art. 12 ust. 1, 2 i 3 dotyczą tak naprawdę byłych funkcjonariuszy Służby Celnej, którzy w znacznej liczbie stali się, właściwie wszyscy stali się z dniem 1 marca funkcjonariuszami Służby Celno-Skarbowej. Natomiast w trakcie już samego wdrażania reformy część z nich otrzymała propozycję pracy, ale w większości wszyscy dostali propozycję służby. W tej chwili problem, czy zapis w stosunku do funkcjonariuszy Służby Celno-Skarbowej nie powoduje jakiejś różnicy, jeśli chodzi o pozostałe służby mundurowe.

Poza tym jeszcze jedna ważna rzecz, którą też pani poseł wskazała, brano tutaj pod uwagę także kwestię obciążenia budżetu, tak samo wskazuje nam Biuro Legislacyjne, że trzeba brać pod uwagę skutki finansowe. Też na skutki finansowe wskazywał Trybunał Konstytucyjny. W tej sytuacji Ministerstwo Finansów stoi na stanowisku, że propozycje zawarte w petycji są na tę chwilę niezasadne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Raniewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze głosy? Proszę bardzo, rozumiem, że przedstawicielstwo Służby Celnej, tak? Proszę przedstawić się i proszę bardzo.

Wiceprzewodnicząca Związku Zawodowego Celnicy PL Maria Mrugała:

Dzień dobry. Mrugała Maria, wiceprzewodnicząca Związku Zawodowego Celnicy PL. Szanowni państwo, przede wszystkim najważniejsza jest kwestia zgodności tych przepisów z Konstytucją. Tak jak już było powiedziane, Trybunał Konstytucyjny to ocenił i teraz mamy taki przepis, który inaczej traktuje funkcjonariuszy Służby Celnej niż funkcjonariuszy Służby Celno-Skarbowej i innych formacji. W żadnej formacji nie ma takiego rozróżnienia, żeby był wymagany staż 5 lat przy zadaniach policyjnych. Ten warunek dotyczy natomiast Służby Celno-Skarbowej, ale Policji i Straży Granicznej nie. Natomiast wiek 55 lat dla funkcjonariuszy, którzy byli przyjęci przed 2013 r, takiego

warunku nie ma. Natomiast ustawa z 11 maja warunek ten wprowadza dla funkcjonariuszy Służby-Celnej.

W każdej służbie są stanowiska takie stricte na pierwszej linii, związane ze zwalczaniem, i takie troszeczkę na zapleczu powiedzmy, z tego względu, żeby była możliwość awansowania, rozwoju kariery. Przecież nie wszyscy w Policji stoją w drogówce i biegają za przestępcami, są też tacy, którzy organizują te akcje, robią analizy i tak dalej. Poza tym, proszę sobie wyobrazić taką sytuację, że jeżeli funkcjonariusz Służby Celnej ujawnił poważne przestępstwo, bardzo często wiązało się to z pogróżkami, poważnymi pogróżkami, a czasem z zagrożeniem życia. Mieliśmy takie przykłady, że podkładane były ładunki wybuchowe pod drzwi funkcjonariusza – to akurat dotyczyło celnika, który ujawnił izotop cezu, o ile dobrze pamiętam, za ponad 2 mln dolarów. W bloku, w którym mieszkał na parterze, pod drzwi wejściowe podłożono mu ładunek wybuchowy, który oczywiście zadziałał. Na szczęście nikomu nic się nie stało, poza stratami materialnymi. Jeżeli były takie pogróżki, to przesuwało się i dalej przesuwa się funkcjonariuszy na zaplecze, aby ich ukryć, aby ich chronić. Proszę sobie wyobrazić, że taki funkcjonariusz, który został przeniesiony gdzieś w inne miejsce, ma być pozbawiony praw emerytalnych, to jest jeden z takich absurdów, które powodują właśnie takie rozwiązania. Takie rzeczy były w przeszłości praktykowane, funkcjonariusz, który się zbyt naraził na przejściu, później przechodził gdzie indziej, do innych zadań.

Warunek 5. lat przy zadaniach policyjnych, tak naprawdę pozbawia prawa do emerytury około 300 funkcjonariuszy. Nie jest to ogromny koszt, nie jest to duża liczba, dotyczy to osób, które zostały ucywilnione, otrzymały propozycję pracy. Propozycję pracy otrzymało około 2,5 tys. funkcjonariuszy, teraz część z tych funkcjonariuszy wraca do służby. Jest im przedstawiona propozycja służby, jest około tysiąca spraw w sądach. Mamy takie wyroki, gdzie sąd nakazuje ponowną analizę i przedstawienie ponownie propozycji.

Dlaczego mówię, że 300 osób, skoro 2 tys. otrzymało propozycję pracy? Ponieważ zdecydowana większość spełnia warunek 5. lat, natomiast warunku tego nie spełniają funkcjonariusze, którzy zeszli z granic w dniu 1 maja 2004 r. Brakuje im do nabycia tych uprawnień emerytalnych miesiąc albo półtora. Naprawdę są dramatyczne sytuacje w sądach, kiedy wstaje funkcjonariusz, który ma za sobą 20 i więcej lat służby na pierwszej linii, na przejściach granicznych, ujawnienia narkotyków, tiry z podróbkami, z różnym przemytem, ogromne wartości i on nie może mieć tych uprawnień. Dlatego, że do tego stażu liczy się tylko okres od 15 września 1999 r. To, co robiliśmy przed 15 września, te przepisy oddają w niebyt. Za ten okres nie przysługuje uprawnienie emerytalne. Wszystkim, którzy stali na granicy po kilkanaście lat na mrozie, w upale, w nocy, w dzień, w spalinach, brakuje im półtora miesiąca, żeby uzyskać uprawnienia emerytalne. Szacujemy, że jest to około 300 może 200 osób. Ci, którzy otrzymali teraz propozycję służby, dlatego że są funkcjonariuszami Służby Celno-Skarbowej, to oni automatycznie, bez względu na to w jakich są komórkach, to oni już sobie ten okres dorobili, a że ktoś był później przyjęty, to po prostu uzyska te uprawnienia wraz ze stażem. Tak, że naprawdę nie dotyczy to bardzo dużej grupy osób.

Ważna jest też jeszcze kwestia, kto decyduje o tych uprawnieniach emerytalnych. Powinien decydować ustawodawca, a tak naprawdę decyduje kierownik, kogo przeniesie, a kogo nie przeniesie. Teraz decydował dyrektor, komu da propozycję służby, a komu nie da propozycji służby. Proszę mi wierzyć, że propozycji służby nie dostali funkcjonariusze, którzy cały czas wykonywali zadania policyjne. Przez 30 lat byli w komórkach zwalczania przestępczości i otrzymali propozycję pracy. Takie były teraz ucywilnienia, tacy funkcjonariusze otrzymywali propozycję pracy.

Chciałabym zwrócić uwagę na aspekt zarządzania kadrami. Szanowni państwo, przede wszystkim, jakie nowa ustawa postawiła zadania przed Służbą Celno-Skarbową? Są to zadania coraz trudniejsze, coraz bardziej skomplikowane i to od lat postępuje. Funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej, tak jak wcześniej Służby Celnej mają do czynienia ze zorganizowanymi grupami przestępczymi. Corocznie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji publikuje raport o stanie bezpieczeństwa państwa i wskazuje obszary, które są zagrożeniem dla bezpieczeństwa państwa. Kilka z nich, to jest sfera działania Służby Celnej i Służby Celno-Skarbowej. Proszę zwrócić też

uwagę na warunki, w jakich funkcjonariusze Służby Celnej i Celno-Skarbowej wykonują te zadania – obciążenie zarówno fizyczne, jak i psychiczne. Ten funkcjonariusz, który ujawnił i miał później problemy w domu, i samochód miał rozbity kilka razy, akurat kilka tygodni temu odebrał sobie życie. Już był poza służbą. Nie wiemy do końca, jakie przyczyny, co leżało tak naprawdę u podstaw tych jego decyzji życiowych, natomiast niewątpliwie służba ma wpływ na psychikę i na to, co się dzieje. Czasami trzeba odejść ze służby.

Warunek 55 lat, który blokuje nam odmłodzenie kadr. My naprawdę potrzebujemy ludzi młodszych. Od lat 2000 (1999-2000), jak wiadomo było, że wchodzimy do Unii Europejskiej, praktycznie zablokowane były przyjęcia nowych funkcjonariuszy. W Służbie Celno-Skarbowej ponad 30% osób ma ponad 50 lat. Dla porównania w Policji, w Straży Granicznej, w Straży Pożarnej nie przekracza to 3%. Kilka lat temu sprawdzałam dokładnie liczbowo, jak to wygląda, to było tak, że w Straży Granicznej było 150 kilku funkcjonariuszy w takim wieku. Teraz mamy kilka tysięcy i mamy tak trudne zadania. Przecież odmłodzenie tej służby wpłynie ewidentnie na efektywność, potrzebujemy naprawdę ludzi, którzy mają teraz aktualne kwalifikacje, aktualne umiejętności. Jeżeli nie będzie zniesionego warunku 55 lat, to nie możemy przyjąć nowych osób, nie możemy uwolnić tych etatów. Wiadomo, że te osoby, które odchodzą na emeryturę mają wyższe uposażenia, wyższy dodatek za stopień. Jeżeli przyjmujemy młodsze osoby, wynagrodzenie jest niższe, więc kwestia kalkulacji, naprawdę trzeba byłoby to dobrze policzyć, ale koszty nie wychodzą ogromne. Natomiast zyskujemy naprawdę bardzo dużo. Wtedy, kiedy zaczęliśmy działać, jako Komitet Inicjatywy Ustawodawczej i formalnie już przedstawiliśmy projekt ustawy, to pierwszym warunkiem po zgodności z Konstytucją, to była właśnie konieczność usprawnienia służby, odmłodzenia. Jest to naprawdę bardzo ważne.

Bardzo trudno jest zrealizować te zadania, mając w komórce zwalczania przestępczości praktycznie funkcjonariuszy w wieku powyżej 50. i 60. lat, zwłaszcza, że jest konieczna mobilność i przenoszenia ich. Aktualnie, od nowego roku, planowane są zmiany organizacyjne, osoby 50 i więcej lat otrzymają wkrótce decyzję o przeniesieniu o 100 km dalej, a oni bardzo często już dojeżdżają bardzo daleko, bo już raz byli przenoszeni.

System zaopatrzenia służb mundurowych jest to jeszcze system jednolity i spójny, bardzo logiczny. Ta zmiana, która wprowadza dodatkowe warunki dla funkcjonariuszy Służby Celnej i Celno-Skarbowej ona go rozbija. Po pierwsze, jest problem, jak będą zdefiniowane zadania policyjne – nie ma precyzyjnej definicji. Po drugie, jak funkcjonariusze mają udowodnić, że wykonywali te zadania. Analizowaliśmy już zakres obowiązków, tam nie ma wpisanych zadań. Są takie przypadki, że raz funkcjonariusz ma wpisane, a kiedy indziej nie. Mimo, że był cały czas w tej samej komórce i wykonywał te same zadania, miał te same upoważnienia, natomiast w karcie zakresu tego nie ma. Teraz dochodzimy do wniosku, że będziemy udowadniać to jakimiś innymi dowodami. Nie ma w karcie zakresu obowiązków, ale są protokoły z kontroli, że uczestniczył w kontroli. A gdzie te protokoły są? One są niszczone po pięciu latach. Mają różne upoważnienia. Czy to wystarczy, jako dowód? Przecież to będzie skomplikowana i karkołomna procedura, a na pewno nie chodzi o wiele osób. W przypadku warunku 5 lat przy zadaniach policyjnych, powtarzam, około 300 osób.

Od wielu lat funkcjonariusze Służby Celnej mogą przechodzić do służby w Policji, a policjanci, funkcjonariusze Straży Granicznej i inni, do Służby Celnej. I teraz jest takie pytanie, w jakim wieku funkcjonariusz Służby Celnej, Celno-Skarbowej może odejść na emeryturę, który wcześniej był policjantem? Czy on musi mieć 55 lat, żeby móc odejść na emeryturę i 5 lat przy zadaniach policyjnych? W jakim wieku może odejść na emeryturę policjant, który wcześniej pełnił służbę w Służbie Celnej, Celno-Skarbowej? Być może pełnił służbę w Służbie Celno-Skarbowej 14 i pół roku, a tylko pół roku w Policji, czy dotyczą go te warunki, czy nie? Czy on musi udowodnić z tych 14 i pół roku, że miał zadania policyjne przez 5 lat? Czy będą tak samo traktowani? Z przepisu wychodzi nam tutaj problem.

Rozwinę jeszcze kwestię kosztów. Uważam, że naprawdę nie trzeba się ich obawiać. Po pierwsze, wzrośnie efektywność, odmłodzenie kadr, zatrudnienie ludzi z aktualnymi kompetencjami do analizy karuzel podatkowych, do informatyki śledczej. Coraz więcej

zadań wykonujemy w tle, nie tylko na tej pierwszej linii, już nie tylko „gonimy" za przestępcami, to jest bardzo trudna, żmudna, skomplikowana praca dla fachowców. Trudno jest uczyć nowych zadań, nowych kompetencji, nowych umiejętności osoby w wieku 50 lat i więcej. Koszt, to tak naprawdę różnica między emeryturą z ZUS-u, przecież każdy z nas płaci składki i każdy z nas otrzyma emeryturę zusowską. Jeżeli odejdziemy na emeryturę z ZUS-u, to różnica będzie tylko w tej wysokości składek i ewentualnie w tym okresie, w którym będziemy pobierać do czasu, kiedy otrzymalibyśmy tę normalną emeryturę. We wszystkich analizach podawany jest cały koszt emerytury systemu zaopatrzeniowego, a przecież trzeba będzie odjąć to, co byłoby i tak wypłacane, gdyby dany funkcjonariusz otrzymał emeryturę z ZUS. Proszę też zwrócić uwagę na to, że funkcjonariusze będą mogli pobierać dwie emerytury, za okres po 1999 r. emeryturę z systemu zaopatrzeniowego, a ci którzy są najstarsi, drugą. Czy to na pewno się kalkuluje budżetowi? Nie jest zaliczany, tak jak mówiłam, okres przed 1999 r., a więc ta emerytura obecnie będzie bardzo niska.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):
Przepraszam bardzo, ale musimy się skupić na petycji.

Wiceprzewodnicząca Związku Zawodowego Celnicy PL Maria Mrugała:
Petycja dotyczy tych dwóch warunków.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):
Dobrze, chciałem tylko, żebyśmy...

Wiceprzewodnicząca Związku Zawodowego Celnicy PL Maria Mrugała:
Tylko dwa zdania. Emerytura, okres emerytury będzie liczony tylko od 1999 r., a więc aktualnie będzie to poniżej 50%. Nie będzie masowych odejść, tak naprawdę funkcjonariusze zostaną w służbie i będą nawet pracować do 50-60 lat.

Szanowni państwo, myśmy przecież teraz z Krajowej Administracji Skarbowej zwolnili chyba też ponad 2 tys. osób, które miały uprawnienia emerytalne i nie chcieli odejść. Czyli to nie będzie koszt, ponieważ oni będą w służbie, tylko będą mieli to prawo. Tak naprawdę odchodzą na emeryturę ci, którzy nie są w stanie dalej pracować, ci, którzy są przenoszeni o kolejne 60-100 km muszą odejść i ci, na których jest wywierana presja przez przełożonych. Naprawdę, opłaci się to budżetowi, jeżeli zostanie uwzględniona ta petycja. Poza tym taka zwykła uczciwość też wymaga, żeby funkcjonariusze Służby Celnej byli potraktowani tak, jak funkcjonariusze innych służb mundurowych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):
Dziękuję. Bardzo proszę o przedstawienie stanowiska pana Krzysztofa Patera, naszego stałego doradcę.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:
Tak, jak już pani poseł Kochan powiedziała, petycja ma charakter bardzo systemowy, bardzo horyzontalny. Przygotowanie rozwiązania siłami Komisji wydaje się być niemożliwe, dlatego, że wymaga jednak bardzo kompleksowych analiz, także analiz o charakterze prawnym. Ponieważ w każdym systemie, w którym następuje jakaś zmiana w biegu, mamy zawsze osoby, które już odeszły na emeryturę, które odchodzą w momencie wchodzenia w życie ustawy jeszcze według starych zasad, które są mniej korzystne. Mamy osoby, które są w trakcie przechodzenia, wtedy, kiedy ustawa wchodzi i te wszystkie przypadki trzeba byłoby w tym momencie przeanalizować, dysponując odpowiednimi danymi ilościowymi i na bazie tych danych wyszacować koszty. Dlatego, że też wydaje się, że dezyderat do pana premiera wskazujący na te konkretne problemy oraz stawiający pytania na temat planów rządu w zakresie globalnie systemu emerytalnego funkcjonariuszy Służby Celnej i sposobu rozwiązania tych problemów, ponieważ w sytuacjach, o których pani mówiła, szczególnie, wydaje się być najwłaściwszym rozwiązaniem.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):
Dziękuję. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Pani, bardzo proszę.

Naczelnik w departamencie MF Barbara Smolińska:

Barbara Smolińska, Ministerstwo Finansów. Jeszcze raz chciałam podkreślić jedną, najważniejszą rzecz, że problem nie dotyczy funkcjonariuszy Służby Celno-Skarbowej. Wszyscy funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej od dnia 1 stycznia 2018 r. będą objęci zaopatrzeniowym systemem emerytalnym. Problem dotyczy tylko części osób, które w tej chwili zmieniły status zatrudnienia i są poza służbą. Czyli tych funkcjonariuszy Służby Celnej, którzy na dzień ogłoszenia wyroku Trybunału jeszcze byli w Służbie Celnej i później się zwolnili, albo zostali zwolnieni, i tych, którzy nie otrzymali propozycji służby, pracy w czasie wdrażania reformy, a także tych, którzy otrzymali propozycję pracy. Są to te warunki, które muszą spełnić te osoby, czyli udowodnić. Natomiast wszyscy funkcjonariusze Służby Celnej, którzy stali się funkcjonariuszami Służby Celno-Skarbowej i dalej służą w Służbie Celno-Skarbowej mają ciągłość służby. Wszyscy funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej mogą i wykonują zadania tzw. policyjne.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję, pani naczelnik. Bardzo proszę, pani poseł sprawozdawca.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Dziękuję. Tym bardziej dezyderat do pana premiera, bo kolejne zmiany organizacyjne tych służb powodują naprawdę kłopoty interpretacyjne przepisów, które z jednej strony wydaje Trybunał Konstytucyjny i obejmują część funkcjonariuszy. Pani przedstawicielka związków zawodowych mówiła, jakie to są perturbacje wtedy, kiedy ktoś pracował wcześniej jako policjant, później jako celnik, lub odwrotnie. Kłopot z interpretacją tych przepisów, zwolnienia z pracy, propozycje pracy, objęcie lub nieobjęcie kolejnych pracowników wyrokami sądu, które się toczą przed sądami pracy, to wszystko powoduje niepokój. Jeśli prawo – to jest moje zdanie – krzywdzi choć jedną osobę, należy to prawo po prostu zmieniać.

W tej kwestii odpowiedź pana premiera musi być bardzo jasna, ponieważ tym bardziej, pani naczelnik też to podkreślała, jeśli nie dotyczy wszystkich, a tego się bałam po opinii Biura Analiz Sejmowych, które mówi o rozszerzeniu podmiotowym tej ustawy. Okazuje się, że nie, że sprawa dotyczy kilku, być może kilkuset funkcjonariuszy, to warto w tej sprawie jednak wystąpić z dezyderatem, żeby poczucie krzywdy, słuszne skądinąd, bo jeśli się wykonuje takie same zadania, ma się takie same obowiązki, podlega się rozkazowi, więc dzisiaj w Słubicach, jutro gdzieś na Rzeszowszczyźnie na granicy. Z dnia na dzień zmieniają się warunki, to bez względu na to, czy siedzę w biurze i przygotowuję akcję, czy jestem na froncie, wykonuję zadania funkcjonariusza. Warto to wszystko wziąć pod uwagę i po prostu rozważyć sprawę. Może to będzie powód, dla którego decydenci w ministerstwach jeszcze raz zweryfikują swoje poglądy, i być może sposób wykazywania tej służby w roli policjantów, czy równoznacznych z wykonywaniem służb policjanta będzie ułatwiony. Panie przewodniczący, sprawa absolutnie na dezyderat.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Jeszcze pani naczelnik chciała coś dodać.

Naczelnik w departamencie MF Barbara Smolińska:

Chciałam tylko uzupełnić, że zniesienie warunku 55 lat, będzie dotyczyło wszystkich, czyli zarówno funkcjonariuszy byłej Służby Celnej, jak i obecnych funkcjonariuszy Służby Celno-Skarbowej. Ponieważ ten warunek jest, jako warunek konieczny już dla jednych i drugich i wtedy krąg nam się rozszerzy na wszystkich. Czyli to będzie dosyć szeroka grupa osób. Mówimy o całości art. 12 ust. 2 i ust. 3, mamy tam trzy warunki: warunek 5 lat przy zadaniach policyjnych, co najmniej 15 lat służby i ukończone 55 lat życia. Jeżeli zniesiemy, któryś z tych warunków, a mówimy tutaj też o warunku 55 lat, wtedy rozszerzamy na całość służby.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Szanowni państwo, myślę, że ta dyskusja potwierdza konieczność głębszej analizy. Dopiero w oparciu o dezyderat i odpowiedź na ten dezyderat będziemy mogli ustalać decyzje czy dalsze kierunkowe działania. Pani poseł Kochan, proszę.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Tylko na jedno chcę zwrócić uwagę, dopiero pani przedstawicielka związków zawodowych zwróciła uwagę na wiek 55 lat. Mam wrażenie, że w petycji nie o 55 lat chodzi, tylko o wykazywanie tych 5. lat stażu związanego z wykonywaniem zadań podobnych do zadań policyjnych, pani też o tym mówiła. Jeżeli chodzi o warunek brzegowy wieku, myślę, że to będzie trudne do podnoszenia w dyskusji. Jestem przeciwna temu, żebyśmy obniżali wiek emerytalny. Jest to obciążenie dość duże, 55-letni człowiek naprawdę może świetnie pracować. Natomiast kwestia sposobu udowadniania 5. lat wymaganych dla celników, służby podobnej do policyjnej jest kłopotem, i tu powinniśmy wyjść naprzeciw temu żądaniu. Tak uważam.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Czy pani Maria Mrugała chciałaby doprecyzować? Proszę bardzo. Związek Zawodowy Celnicy PL, proszę.

Wiceprzewodnicząca Związku Zawodowego Celnicy PL Maria Mrugała:

Dziękuję bardzo. Chciałabym tylko jedno podkreślić, kwestia efektywności, my naprawdę musimy mieć młodsze osoby. Teraz zmuszono do odejścia z pracy głównie tych, którzy są starsi. Nikt oficjalnie tego nie powiedział: dlatego, że jesteście za starzy, nie możecie być w służbie. Aktualnie zostali ucywilnieni, są nowe etaty i są różne nabory młodych osób, ponieważ są potrzebni nam młodzi. Proszę zwrócić uwagę, ponad 30% w Służbie Celno-Skarbowej, przy takich zadaniach, a 3% w Policji i w Straży Granicznej. Jest to bardzo poważny problem, czego nie było jeszcze 20-30 lat temu w służbie, teraz to się pojawiło, ponieważ po drodze zmieniane były przepisy emerytalne. Bardzo nam tego potrzeba, jako służbie, nie jako funkcjonariuszom, mówię to pod kątem zarządzania. Jest to zgłaszane przez kadrę kierowniczą, to było zgłaszane przez poprzednich szefów służby celnej jeszcze, jako poważny problem.

Jeszcze raz mówię, emerytura będzie bardzo niska, będzie dużo niższa, ponieważ jest krótszy staż, to będzie 50%. Nikt, kto nie musi iść na emeryturę, nie odchodzi na takie świadczenie, jeżeli może otrzymywać uposażenie w wysokości 3 tys. czy 4 tys. zł, to nie pójdzie na 1500 zł emerytury. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Jeszcze pani naczelnik, proszę bardzo.

Naczelnik w departamencie MF Barbara Smolińska:

Chciałam tylko uzupełnić, że petycja dotyczy wykreślenia ust. 2 w art. 12 i w ust. 3 art.12 szczególnie właśnie słów, a ust. 2 art. 12, to jest nic innego jak właśnie 5 lat przy zadaniach policyjnych i 55 lat życia. Czyli tylko odnosiłam się bezpośrednio do tych...

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Jasne. Dziękuję pani naczelnik. Szanowni państwo, jest rekomendacja by wystąpić z dezyderatem do pana premiera. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem uznaję, że taką podjęliśmy decyzję.

Szanowni państwo, na tym wyczerpaliśmy porządek tego posiedzenia. W tej chwili 5 minut przerwy organizacyjnej i będziemy mieli kolejne posiedzenie, które planowo miało się rozpocząć o 10:30. Bardzo proszę o obecność na kolejnym posiedzeniu. Dziękuję.

Zamykam posiedzenie Komisji.